

# Stefan Moysa

---

## "Analogia Caritatis. Darstellung und Deutung der Theologie Hans Urs von Balthasars", Manfred Lochbrunner, Freiburg-Basel-Wien 1981 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 52/4, 190-191

---

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dzeniom reformatorów o dobrowolności wyznania win. Sobór czyni to w kontekście dogmatycznym i twierdzi, że to wyznanie jest nakazane *iure divino*, czyli na mocy prawa Bożego. Nie może zatem być czysto dyscyplinarnym nakazem Kościoła. Wyznanie grzechów wynika ze zbawczej misji Kościoła, który ma w sposób skuteczny głosić przebaczenie grzechów. Gdy grzesznik oskarża się wobec kapłana, to tym samym podporządkowuje się przebaczącemu sądowi Boga i wyraża swoje nawrócenie, które go uzdolnia do otrzymania abszolucji.

W ostatniej części książki autor zaznacza, że Sobór Trydencki nakreślił ogólne ramy oparte na prawie Bożym, w którym winien być sprawowany sakrament pokuty. Do Kościoła jednak należy określanie form zewnętrznych, jakie sakrament przybiera w ciągu historii. Istotną przy tym rzeczą pozostaje związanie wyznania grzechów z osobistym nawróceniem. W tych ramach jest dopuszczalny pluralizm form. Winny one ukazywać przede wszystkim wzajemne uzupełnianie się nabożeństwa pokutnego i indywidualnego wyznania grzechów.

Książka jest przykładem, jak często głoszone bez pokrycia twierdzenia ulegają modyfikacji w świetle źródeł teologicznych. Takiej modyfikacji będą musiały ulec niektóre powierzchowne interpretacje Soboru Trydenckiego dotyczące wyznania grzechów. Jednak książka ukazuje też, że nawet takie interpretacje i twierdzenia nie są bez znaczenia dla teologii, gdyż wskazują na potrzeby duszpasterskie, zmuszają do wejścia w głąb i znajdowania rozwiązań zadowalających pod względem teologicznym i duszpasterskim.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Manfred LOCHBRUNNER, *Analogia Caritatis. Darstellung und Deutung der Theologie Hans Urs von Balthasars*, Freiburg-Basel-Wien 1981, Verlag Herder, s. 350 (*Freiburger theologische Studien*, t. 120).

Życiowe dzieło Hansa Urs von Balthasara staje się coraz to bardziej przedmiotem badań teologicznych. Nie przerażają przy tym autorów ani rozmiary zewnętrzne tego dzieła (przeszło 10 000 stron zasadniczych książek, nie licząc mniejszych pism i artykułów), ani wielorakość wątków, ani trudna do uchwytności myśl teologiczna. Brakowało jednak dotąd próby ujęcia całości myśli szwajcarskiego uczonego, którego Jan Paweł II zaliczył do największych teologów naszych czasów.

Autor recenzowanej książki usiłuje najpierw globalnie przedstawić twórczość von Balthasara, a następnie znaleźć jej myśl przewodnią czy klucz do zrozumienia całości. Wobec olbrzymiego materiału musi przy tym dokonać wyboru. Koncentruje się więc na dziełach zasadniczych, które układa w pewną trylogię. Formułę dla tej trylogii dostarczają mu transcendentale własności bytu w ujęciu filozofii scholastycznej. Według niej bowiem byt jest prawdziwy, piękny i dobry. Stąd też autor szereguje twórczość Balthasara według prawdy, piękna i dobra.

Osnową pierwszej części trylogii jest filozoficzne dzieło Balthasara pt. *Wahrheit. Wahrheit der Welt*, Einsiedeln 1947. Filozofia ta jednak jest całkowicie zdeterminowana teologią. Ostatecznie w tej książce Balthasar dochodzi do wniosku, że byt jest miłością. Miłość i byt są koekstensywne.

Na drugą część trylogii składa się zasadnicze dzieło szwajcarskiego teologa, obejmujące pięć tomów pt. *Herrlichkeit*. Autor nazwał je teologiczną estetyką i chce w nim ukazać całą teologię pod kątem piękna chwały Bożej ukazującej się człowiekowi. Autor dysertacji pragnie uwydatnić zasadnicze estetyczne założenie tego dzieła. Widzi je w tym, iż piękno objawienia ukazuje się w postaci Boga wcielonego. W Słowie Wcielonym objawia się wspólność miłości Bożej. Stąd skrótowa forma ujmująca założenie estetyczne dzieła brzmi: chwała Boża jako miłość.

Wreszcie dobro jako właściwość bytu ukazuje Balthasar w trzeciej części swojej trylogii, którą stanowi dalsze jego wielkie dzieło pt. *Theodramatik*. Autor w chwili pisania dysertacji dysponował tylko jej pierwszym tomem, ale dotąd ukazało się ich już cztery. Szwajcarski teolog wyjaśnia, w jaki sposób Bóg działa dla dobra człowieka, przy czym w tym działaniu odkrywa strukturę dramatu. Ze strony człowieka następuje przyjęcie tego działania w wolności. Dlatego też można ująć skrótowo założenie dramatyczne Balthasara w formule: wolność i miłość.

Po przedstawieniu twórczości analizowanego autora, Lochbrunner szuka klucza do zrozumienia jej znaczenia. Wszystkie trzy części trylogii krążą wokół pojęcia miłości i analogii bytu. Autor wyprowadza ostateczny wniosek, że wydarzenie Chrystusowe przenosi analogię bytu w analogię miłości. Stąd też klucz do zrozumienia dzieła Hans Urs von Balthasara widzi autor w formule: analogia miłości.

Czytając książkę odnosi się wrażenie, że autor podjął się zadania bardzo trudnego, jeżeli nie niemożliwego. Myśl Balthasara jest bowiem tak szeroka, rozmaita, tak różna też pod względem formalnym, że jej ujęcie systematyczne stoi pod dużym znakiem zapytania. Dlatego też może dopiero późniejsze studia będą mogły wykazać, w jakim stopniu ujęcie autora jest słuszne. Niemniej próbę opracowania twórczości tak wybitnego teologa należy w całości uznać za udaną i pożyteczną dla współczesnego rozwoju teologii.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Karl RAHNER, *Wer ist dein Bruder?* Freiburg-Basel-Wien 1981, Verlag Herder, s. 78.

W medytacji teologicznej porusza Rahner szeroko ujęty problem braterstwa, czyli mówiąc językiem tradycyjnym, miłości bliźniego. Podstawą teologiczną braterstwa jest miłość względem Boga, którą autor uważa za jedyną i pełną realizację ludzkiej egzystencji. Miłość bliźniego jest nie tylko konieczną konsekwencją tak pojętej miłości Boga, ale w pewnym sensie — jej nieodzownym warunkiem. Tylko bowiem ten, kto kocha bliźniego, może wiedzieć kim jest Bóg i tylko ten, kto kocha Boga, może się bezwarunkowo oddać bliźniemu.

W dzisiejszym świecie, który coraz to bardziej staje się czymś jednym, istnieją nowe okazje do wzajemnego okazywania sobie braterstwa. Należy do tego równouprawnienie różnych kierunków teologicznych w Kościele, w którym łacińska teologia przestała dominować. Sprawą wzajemnego zrozumienia jest też akceptacja różnych duchowości, na przykład duchowości charyzmatycznej. Autor zachęca też do tego, aby — mimo iż wielu intelektualistom papież wydaje się zanadto uwarunkowany polską duchowością maryjną — przyjąć ten jego charakterystyczny rys. Rahner podkreśla też, że papieństwo odgrywa dziś rolę powszechnego sumienia świata. Ta funkcja może być uznana również przez ludzi, którzy nie podzielają katolickiego poglądu na rolę papieństwa w przekazywaniu objawienia.

Inną konsekwencją współcześnie pojętego braterstwa jest odpowiedzialność za misję Kościoła, której nie można utożsamiać z walką o sprawiedliwość społeczną. Tu należy również zaliczyć lepsze zrozumienie społecznego wymiaru teologii, jak usiłuje to przedstawić teologia polityczna.

Trudno się zgodzić z autorem we wszystkich jego poglądach. Nie można jednak zaprzeczyć, że dzięki tym rozważaniom można uzyskać lepsze teologiczne i praktyczne zrozumienie miłości bliźniego ukazanej w dzisiejszym świecie.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa